

## MOŻLIWOŚCI PSYCHOLOGII JAKO NAUKI EMPIRYCZNEJ W ZAKRESIE ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW JEDNOSTKI<sup>1</sup>

### Wprowadzenie – rola czynnika ludzkiego w globalizującym się świecie

Znaczenie czynnika ludzkiego bezustannie rośnie, „informacja, wiedza i kapitał intelektualny pracowników, będące we współczesnej gospodarce bogactwem strategicznym, stanowią kluczowy zasób dobrze prosperującej firmy, będący substytutem zasobów materialnych, których znaczenie niepomiarowo się zmniejszyło. Inwestowanie w rozwój pracowników może przynieść firmie znacznie większe korzyści, niż inwestowanie w zasoby materialne”<sup>2</sup>. Dziś powszechna jest świadomość, że „najważniejszymi zasobami przedsiębiorstwa nie są już surowce, kapitał czy wartości materialne, lecz pracownicy, ich wiedza, kwalifikacje i motyw, którymi kierują się w swoim dążeniu do lepszej pracy, zmiany i postępu”<sup>3</sup>.

Już trzydzieści lat temu pisałam, że:

- problem ludzkich zasobów pracy „najtrudniejszy, wydaje się nie być dostatecznie doceniany. Jest on jednak najważniejszy, gdyż w przeciwieństwie do zasobów materialnych «zasoby intelektualne» są niewyczerpane i tu właśnie tkwią największe rezerwy”<sup>4</sup>;
- „umysł ludzki, stanowiący dotychczas wartość głównie emocjonalną, staje się największą wartością gospodarczą, a niewykorzystanie talentów jest największym marnotrawstwem z wszystkich możliwych”<sup>5</sup>.

Ponad dwadzieścia lat później specjaliści wyrażają podobne poglądy, piszą między innymi, że:

---

<sup>1</sup> Artykuł ten został oddany do druku w publikacji pokonferencyjnej wydawanej przez Wyższą Szkołę Bezpieczeństwa w Poznaniu, organizatora I Międzynarodowego Kongresu Psychologii Stosowanej, który odbył się w Jastrzębiu Zdroju w dniach 12–13 września 2019 roku. Moje wystąpienie na tym Kongresie zatytułowane: „Możliwości psychologii jako nauki empirycznej w zakresie rozwiązywania problemów jednostki”, oparłam na zamieszczonym artykule.

<sup>2</sup> J. Wilsz, *Wpływ czynnika ludzkiego na operacje dokonywane w ramach zapewnienia bezpieczeństwa informacji w firmach*, [w:] *Ochrona informacji niejawnych, biznesowych i danych osobowych*, materiały XII Kongresu, Katowice 2016, s. 16. Artykuł ten znajduje się na stronie internetowej: <http://www.jolantawilsz.pl> w linku „Publikacje do pobrania” pod numerem 42.

<sup>3</sup> J. Penc, *Nowe zarządzanie w nowej gospodarce*, SLG International Training Center, Warszawa 2010, s. 20.

<sup>4</sup> J. Wilsz, *Rola właściwości sterowniczych przy rozwiązywaniu problemów kadrowych*, „Humanizacja Pracy” 1987, nr 3, s. 44.

<sup>5</sup> J. Wilsz, *Interdyscyplinarność naukowców funkcją integracji w nauce*, „Życie Szkoły Wyższej” 1989, nr 3, R. XXXVII, s. 58.

- we współczesnych organizacjach „czynnik ludzki jest najważniejszy, realizuje bowiem wspólne określone cele dla powodzenia organizacji jako całości”<sup>6</sup>;
- „we współczesnej gospodarce za główne źródło i siłę rozwoju społeczno-gospodarczego uznawany jest człowiek i jego praca”<sup>7</sup>;
- „kluczowe znaczenie zasobów ludzkich dla efektywnego funkcjonowania każdej organizacji, niezależnie od tego w jakim sektorze działa, jest faktem niepodlegającym dyskusji”<sup>8</sup>;
- wzrasta „zainteresowanie ludzkimi uzdolnieniami i predyspozycjami, a także ludźmi szczególnie kreatywnymi, zdolnymi do wniesienia nowych wartości i zapewnienia przewagi nad konkurencją”<sup>9</sup>;
- „o jakości gospodarki i jej wynikach decydują głównie ludzie, stanowiący jej element najistotniejszy”<sup>10</sup>;
- „bez innowacyjności w zarządzaniu zasobami ludzkimi trudne będzie efektywne akumulowanie najbardziej wartościowego kapitału organizacji – kapitału ludzkiego”<sup>11</sup>.

Zwiększa się zapotrzebowanie na pracowników, chętnych by rozwijać swój potencjał intelektualny, potrafiących sprawnie operować bardzo dużą ilością informacji i umiejących tworzyć własne, innowacyjne informacje. Dzięki takim pracownikom może następować postęp naukowo-techniczny i technologiczny, dzięki któremu ich firmy będą w stanie sprostać globalnej konkurencji i „jeśli pracodawcy chcą mieć twórczych, przedsiębiorczych i efektywnych pracowników o wysokim stopniu «kapitału intelektualnego», powinni przede wszystkim zatrudniać ludzi odpowiednich, tzn. takich, których wartości stałych indywidualnych cech osobowości odpowiadają cechom pożądanym u pracownika na danym stanowisku, gdyż gwarantują one prawidłową realizację funkcji na tym stanowisku. Aby tacy pracownicy byli efektywni powinno kierować się do nich odpowiednio dobrane oddziaływania zindywidualizowane, ze względu na wartości tych ich cech, bo głównie takie oddziaływania skutecznie stymu-

<sup>6</sup> M. Gitling, *Człowiek w organizacji. Ludzie – struktury – organizacje*, Difin, Warszawa 2013, s. 10.

<sup>7</sup> G. Grajdek, *Motywowanie jako element procesu zarządzania zasobami ludzkimi w organizacji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2015, s. 7.

<sup>8</sup> K. Mroczka, *Wpływ polityki zarządzania zasobami ludzkimi w służbie cywilnej na funkcjonowanie państwa*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2015, s.110.

<sup>9</sup> T. Oleksyn, *Zarządzanie zasobami ludzkimi w organizacji*, Wydane: Wolters Kluwer S.A., Warszawa 2014, s. 196.

<sup>10</sup> Tamże, s. 569.

<sup>11</sup> J.M. Moczydłowska, K. Kowalewski, *Nowe koncepcje zarządzania ludźmi*, Delfin, Warszawa 2014, s. 9.

lują twórczą aktywność człowieka i przyczyniają się do wzrostu jego «kapitału intelektualnego»<sup>12</sup>.

Optymalna gospodarka czynnikiem ludzkim wymaga wiedzy o człowieku, „bez znajomości ludzi niemożliwe jest skuteczne oddziaływanie na nich, trafne przewidywanie ich zachowań oraz efektywne motywowanie”<sup>13</sup>.

Posiadanie wiedzy o człowieku, o jego osobowości, wewnętrznych mechanizmach psychicznych jest warunkiem skutecznego gospodarowania zasobami ludzkimi.

Na pytanie: Która dziedzina nauki dostarcza takiej wiedzy? Zdecydowana większość ludzi, a nie tylko profesjonaliści, odpowie: p s y c h o l o g i a.

Ja sformułowałabym to pytanie następująco: Która dziedzina nauki powinna dostarczać takiej wiedzy? Odpowiedź brzmi identycznie: p s y c h o l o g i a.

Czy psychologia dostarcza wiarygodnej wiedzy o człowieku, jego zachowaniach, osobowości, wewnętrznych mechanizmach psychicznych itp.? Na to pytanie będę starała się odpowiedzieć w dalszej części artykułu, którego celem jest wskazanie możliwości psychologii jako nauki empirycznej w zakresie rozwiązywania problemów jednostki.

### **Co może badać psychologia jako nauka empiryczna?**

Według Spencera A. Rathusa „psychologia to naukowe badanie zachowania i procesów psychicznych”<sup>14</sup>. W innym miejscu swojej książki autor ten pisze: „psychologia to naukowe badanie zachowania i procesów umysłowych”<sup>15</sup>. Z tych dwóch podanych przez niego definicji wynika, że procesy psychiczne utożsamia z procesami umysłowymi, co według mojej opinii jest niedopuszczalnym uproszczeniem.

Psychologia ma ambicje badać te zjawiska, ale czy jako nauka empiryczna może je badać?

Odpowiedź na pytanie: Co może badać psychologia? daje definicja mówiąca, że nauki empiryczne są to „nauki, w których główną podstawą twierdzeń są zdania bezpośrednio oparte na doświadczeniu”<sup>16</sup>, nie są więc uzasadnione zależnościami teoretycznymi – nie wynikają z tych zależności.

---

<sup>12</sup> J. Wilsz, *Kapitał intelektualny przedsiębiorstwa w kontekście stałych indywidualnych cech osobowości pracowników*, „Studia Ekonomiczne”, Zeszyty Naukowe Wydziałowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, nr 110, 2012, s. 139.

<sup>13</sup> M. Grzebyk, A. Pierścieniak, P. Filip, *Gospodarowanie kapitałem ludzkim w organizacji... w kierunku poprawy efektywności pracy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2014, s. 25.

<sup>14</sup> S.A. Rathus, *Psychologia współczesna*, tłum. Bogdan Wojciszke, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2006, s. 42.

<sup>15</sup> Tamże, s. 75.

<sup>16</sup> Definicja nauk empirycznych <https://encyklopedia.pwn.pl/szukaj/nauka%20empiryczna.html>

Największe światowe naukowe autorytety wypowiadają się na temat teorii i empirii oraz możliwych zależności między nimi:

- Albert Einstein podkreśla, że „o ile od teorii droga prowadzi do empirii, to nie istnieje droga odwrotna, od empirii do teorii”<sup>17</sup> oraz, że „nigdy nie można wprowadzać do teorii wielkości tylko obserwowalnych. Przeciwnie, to właśnie teoria rozstrzyga o tym, co można i co należy obserwować”<sup>18</sup>;
- według Mariana Mazura „w teorii nie wolno niczego uzasadniać empirią. Teoria, w której choć jedno ogniwo jest zaczerpnięte z empirii (np. «ponieważ we wszystkich znanych przypadkach stwierdzono, że...»), nie jest żadną teorią”<sup>19</sup>;
- Jonathan H. Turner jest zdania, że „środkiem do zrozumienia czegokolwiek w nauce jest teoria”<sup>20</sup>.

W związku z takim rozumieniem „procedur teoretycznych, należy stwierdzić, że wiele teorii faktycznie nie jest teoriami, gdyż opierają się wyłącznie na badaniach empirycznych. Istnieją teorie, które nazywa się teoriami empirycznymi, w świetle przytoczonych argumentów są to raczej uogólnienia empiryczne, a nie teorie. Teorie powinny dostarczać wskazówek metodologicznych do prowadzenia badań empirycznych. (...) nowa teoria w stosunku do teorii dotychczasowych powinna być bardziej ogólna, mieć większy zakres, być bardziej spójna wewnętrznie. Powinna opierać się na osiągnięciach nauki o sterowaniu (...). Powinna również pozwalać, na podstawie udowodnionych w niej zależnościach ogólnych<sup>21</sup>, na poprawne wyjaśnianie badanych faktów, zjawisk i procesów oraz na trafne przewidywanie dzięki nim zdarzeń przyszłych, na włączanie wiedzy fragmentarycznej w struktury ogólne oraz na wykorzystanie tej nowej teorii w praktyce. (...). Założenia do takiej teorii nie mogą być formułowane na podstawie danych zebranych z obserwacji fragmentów rzeczywistości, czyli wiedzy empirycznej, gdyż tego rodzaju obserwacje, czy to zewnętrznych cech obiektów, czy też przejawów zachodzących procesów i zjawisk, nie pozwalają na poznanie ich mechanizmów wewnętrznych (transformacji wewnętrznej, zgodnie z którą przetwarzane są docierające do nich

---

<sup>17</sup> Cytuję za: J.M. Szymański, *Logika społecznych systemów działania. Krótka charakterystyka*, [w:] „Zeszyty Naukowe”, seria: *Cybernetyka wiedzy i technologia edukacyjna*, red J. Tchórzewski, Wyższa Szkoła Rolniczo-Pedagogiczna w Siedlcach, Siedlce 1993, s. 279.

<sup>18</sup> Cytuję za: I. Szaniawski, *Zawód i praca między diagnozą a prognozą*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1976, s. 378.

<sup>19</sup> M. Mazur, *Cybernetyka i charakter*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1976, s. 43.

<sup>20</sup> J.H. Turner, *Struktura teorii socjologicznej*, tłum. J. Szmatka, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 2004, s. 60.

<sup>21</sup> Zależności ogólne powinny zostać udowodnione w tej teorii z dokładnością obowiązującą w naukach ścisłych.

oddziaływania). Fundamentem takiej teorii powinny być wyłącznie założenia ogólne, będące prawami obowiązującymi w nauce”<sup>22</sup>.

Operacje formalne dotyczące wiedzy teoretycznej mają zupełnie inny charakter jak operacje odnoszące się do wiedzy empirycznej<sup>23</sup>, operacje dokonywane na wiedzy empirycznej M. Mazur nazwał „operacjami manipulacyjnymi”<sup>24</sup>.

Teoria powinna być dla badań empirycznych „drogowskazem” optymalizującym przebieg tych badań, powinna określać, co należy obserwować i badać<sup>25</sup>.

Dotychczasowy stan teorii w naukach humanistycznych przedstawiłam w punkcie pierwszym rozdziału II monografii mojego autorstwa<sup>26</sup>. W punkcie tym zacytowałam opinie wielu specjalistów z różnych dziedzin nauk humanistycznych, które świadczą, że np.:

- teoria socjologiczna „nie jest teorią naukową, ale co najwyżej systemem abstrakcyjnych twierdzeń, będących wypowiedziami ideologicznymi, które są niesprawdzalne i stanowią szerokie ramy interpretacji zdarzeń empirycznych”<sup>27</sup>;
- „oceniając stan teoretycznego zaawansowania swojej dyscypliny, andragodzy są niemal jednomyślni. Ich oceny są niezwykle krytyczne. Utrzymując się od lat, stały się czymś w rodzaju panującej ortodoksji”<sup>28</sup>;
- psychologiczne teorie osobowości są sformułowane „tak nieprecyzyjnie, że byłoby niezwykle trudno porównać bezpośrednio ich elementy z elementami jakiegokolwiek innej teorii”<sup>29</sup>;
- „stan współczesnej psychologii jest niezadowolający. Przypomina ona mieszanie sprzecznych ze sobą teorii”<sup>30</sup>; „teoria osobowości jest dziś polem bitwy przeciwstawnych i sprzecznych teorii”<sup>31</sup>;

---

<sup>22</sup> J. Wilsz, *Teoria pracy. Implikacje dla pedagogiki pracy*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2009, s. 77-78.

<sup>23</sup> W i e d z a e m p i r y c z n a, określana też jako empiria „jest to wiedza zawierająca informacje stanowiące skojarzenia między faktami. M e t o d a e m p i r y c z n a „polega na wywoływaniu określonego faktu w celu wywołania skojarzonego z nim faktu”. W i e d z a t e o r e t y c z n a, określana skrótowo jako teoria „jest to wiedza zawierająca informacje o związkach między faktami, czyli o transformacjach jednych faktów w inne fakty”. M e t o d a t e o r e t y c z n a „polega na wykorzystaniu informacji o związkach (transformacjach), aby na podstawie informacji o pewnych faktach otrzymać informacje o innych faktach”. Źródło zamieszczonych cytatów: M. Mazur, *Cybernetyka i charakter*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1976, s. 38.

<sup>24</sup> M. Mazur, *Cybernetyka i charakter*..., dz. cyt., s. 37.

<sup>25</sup> Por. J. Wilsz, *Teoria pracy*..., dz. cyt., s. 81.

<sup>26</sup> Tamże, s. 67-78.

<sup>27</sup> J.H. Turner, *Struktura teorii socjologicznej*, tłum. J. Szmatka, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa s. 73.

<sup>28</sup> M. Malewski, *Teorie andragogiczne. Metodologia teoretyczności dyscypliny naukowej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1998, s. 16.

<sup>29</sup> C.S. Hall, G. Lindzey, *Teorie osobowości*, tłum. J. Kowalczevska, J. Radzicki, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001, s. 642.

- „nieuchronną konsekwencją braku jasnego sformułowania i istoty założeń leżących u podstaw teorii jest występowanie poważnych pomyłek i niejasności w procesie wywodzenia z teorii zdań empirycznych. Możliwe jest bowiem wtedy wyprowadzenie z tej samej teorii sprzecznych ze sobą implikacji. Obecnie w większości teorii osobowości proces ten jest przypadkowy, niejasny i nieskuteczny. Wynika to nie tylko z braku jasnego sformułowania podstawowych założeń, lecz także z tego, iż większość teoretyków osobowości nastawiona jest raczej na stosowanie wyjaśnień *post factum* niż na formułowanie nowych hipotez dotyczących zachowania człowieka”<sup>32</sup>.

Reasumując można stwierdzić między innymi, że:

- w oparciu o badania empiryczne prowadzone przez psychologów nie może powstać teoria psychologiczna;
- psychologia może badać zachowania, natomiast wnioski wpływające z tych badań nie dają jej możliwości wiarygodnego wypowiedzania się na temat przebiegu procesów psychicznych;
- psychologia może badać tylko to, co jest dostępne dla obserwacji, a więc zachowania poszczególnych jednostek, czyli ich reakcje oraz sytuację, w której się znajdują, czyli docierające do nich z otoczenia bodźce. Na podstawie znajomości bodźców i reakcji można jedynie przypuszczać co dzieje się w ich psychice i domyślać się jakie mogą być przyczyn tego samego objawu;
- psychologia nie może badać tego, czego nie można zaobserwować, czyli procesów psychicznych zachodzących w człowieku, gdyż jako wewnętrzne procesy sterownicze są poza zasięgiem obserwacji. Wnioski wysuwane przez psychologów mają jedynie postać bezdowodowych zapewnień, w które należy wierzyć, nie są argumentami naukowo uzasadnionymi.

Na temat osobowości człowieka psychologia może „snuć jedynie domniemania z objawów ludzkiego zachowania. Jest to jak różnica między radiotechnikiem, który wie jak może działać radioodbiornik, a słuchaczem audycji radiowych, który na podstawie dźwięków wydobywających się z radioodbiornika chciałby się domyślić, co się w nim dzieje. Mechanizm psychiki, jako niedostępny dla obserwacji, znajduje się poza zakresem psychologii. Cybernetyce

---

<sup>30</sup> L. von Bertalanffy, *Ogólna teoria systemów. Podstawy, rozwój, zastosowania*, tłum. E. Woydyłło-Woźniak, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1984, s. 225.

<sup>31</sup> Tamże, s. 139.

<sup>32</sup> C.S. Hall, G. Lindzey, *Teorie osobowości...*, dz. cyt., s. 25-26.

jego dostępność nie jest potrzebna, ponieważ zna ona zespół przyczyn ludzkiego zachowania, zna je zaś dzięki swojej interdyscyplinarności”<sup>33</sup>.

W człowieku zachodzi przetwarzanie bodźców w reakcje. Jest to wewnętrzny proces sterowniczy, który przebiega zgodnie ze strukturą człowieka. Każdy człowiek ma indywidualną strukturę i adekwatnie do niej, zgodnie z własną wewnętrzną transformacją, przekształca oddziaływanie wejściowe, czyli b o d ź c e w oddziaływanie wyjściowe, czyli w r e a k c j e. Znajomość docierających do człowieka bodźców i jego reakcji na te bodźce wobec nieznamość transformacji zachodzącej w człowieku nie pozwala określić przebiegu procesów psychicznych. Psychologia nie zna transformacji, gdyż jako wewnętrzny proces sterowniczy nie jest dostępna dla obserwacji. Psychologowie nie mogą więc powiedzieć, jaki jest przebieg procesów psychicznych w człowieku. Wypowiadane przez nich poglądy na ten temat powstają wyłącznie z ich osobistych przekonań czy przypuszczeń, które nie wynikają z udowodnionych naukowo zależności.

### **Poglądy psychologów na temat psychologii**

Analiza poglądów psychologów na większość tematów znajdujących się w polu ich zainteresowania wykazuje, że w bardzo niewielu kwestiach są jednomyślni. Zadziwiająco zgodność wykazują w kwestii negatywnej oceny psychologii jako nauki.

Przytoczę tu niektóre ich wypowiedzi świadczące o tym:

- „fakt, że uczeni formułują wiele odpowiedzi na jedno pytanie, że nie osiągnęli jednomyślności na temat portretu człowieka, świadczy o niedostatecznym zaawansowaniu psychologii jako nauki”<sup>34</sup>;
- „psychologia – podobnie jak inne dyscypliny humanistyczne i społeczne – nie jest nauką rozwiniętą, lecz rozwijającą się”<sup>35</sup>;
- „współczesna wiedza naukowa, tak pracowicie gromadzona przez psychologów (...) jest ciągle podważalna, niepewna, a jej elementy są nawet sprzeczne ze sobą”<sup>36</sup>, jest ona „zawstydzająco mała”<sup>37</sup>;
- psychologię cechuje „monotematyczność badań, ich jałowość – brak odniesień do realnego świata; miałość – banalność problemów badawczych w stosunku do rzeczywi-

---

<sup>33</sup> M. Mazur, *Cybernetyka i charakter...*, dz. cyt., s. 43.

<sup>34</sup> J. Koziński, *Koncepcje psychologiczne człowieka*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 1996, s. 239.

<sup>35</sup> Tamże, s. 258.

<sup>36</sup> J. Koziński, *Człowiek wielowymiarowy*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 1996, s. 4.

<sup>37</sup> J. Koziński, *Koncepcje psychologiczne...*, dz. cyt., s. 9.

- stych problemów człowieka; stereotypowość – powielanie schematów i pytań badawczych; przerost formy nad treścią – procedury, techniki nad problemem badawczym”<sup>38</sup>;
- „psychologowie nie posiadają jeszcze narzędzia pracy – nie dorobili się nawet jednego prawa czy choćby jednolitego spójnego języka”<sup>39</sup>;
  - „kategorie językowe stosowane w psychologii nie tylko nie służą jej nadrzędemu celowi – przewidywaniu zachowania, ale nawet nie pozwalają zrozumieć (dojść do ich natury, genezy, sensu)”<sup>40</sup>;
  - „ta statystyczno-empiryczno-spiirytystyczna nauka tworzy byty prawdziwie urojone, rozpowszechnia je i kultywuje”<sup>41</sup>;
  - Ludy Benjamin pisze: „obecnie przedmiotem powszechnych narzekań wśród psychologów (...) jest to, że psychologia jest na dobrej drodze do rozpadu lub dezintegracji na mnóstwo niezależnych nurtów, które wkrótce nie będą potrafiły, albo już nie potrafią, komunikować się z sobą”<sup>42</sup>;
  - kolejne opinie różnych autorów na temat psychologii, które przytoczył Andrzej Pankalla<sup>43</sup> są następujące:
    - bardziej sztuka niż nauka (J. Hillman),
    - prenauka, wiedza w okresie przed paradygmatycznym, psychologowie ciągle rozprawiają o podstawach swej dyscypliny, to nie może być zatem dziedzina w dojrzałej fazie rozwoju – nauka normalna (T. Kuhn),
    - psychologia nie jest jeszcze w ogóle nauką (D. Robinson),
    - brak jasnego przedmiotu badań (H.J. Eysenck),
    - świecka religia, choroba „ja-izmu”, nieetyczność badań, „im więcej psychologów, tym więcej problemów psychologicznych w społeczeństwie”, „hamburgeryzacja” psychologii (W.K. Kilpatrick),
    - psychologów łączy niewiele więcej niż lojalność wobec własnej profesji (G.W. Allport),
    - eksperymentalne metody i pojęciowy zamęt (L. Wittgenstein),

<sup>38</sup> M. Staś-Romanowska, *O metodzie jakościowej w kontekście rozważań nad tożsamością psychologii*, [w:] *Metody jakościowe w psychologii współczesnej*, red. M. Staś-Romanowska, Wydaw. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2000, s. 9-10.

<sup>39</sup> A. Pankalla, *Neo i Psyche. Perspektywa psycho-kulturowa*, [w:] Z.W. Dudek, A. Pankalla, *Psychologia kultury. Doświadczenia graniczne i trans kulturowe*, Wydawnictwo Psychologii i Kultury, Warszawa 2008, s. 34.

<sup>40</sup> Tamże, s. 43.

<sup>41</sup> Tamże, s. 35.

<sup>42</sup> Cytuję za D.P. Schultz, S.E. Schultz, *Historia współczesnej psychologii*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008, s. 22.

<sup>43</sup> A. Pankalla, *Neo i Psyche. Perspektywa psycho-kulturowa...*, dz. cyt., s. 38-39.



- konstuowanie *ad hoc* jakichś małych, własnych, nie wiadomo skąd wziętych i najczęściej nietrafnych ontologii (K. Krzyżewski, Kazberuk).
- „psychologia ma jeszcze bardzo wiele do ukrycia. Psychologowie krzywdzą ludzi swoimi diagnozami. Niedouczeni i zupełnie bezradni biegli sądowi są, w sensie jak najbardziej dosłownym, panami życia na salach sądowych”<sup>44</sup>. Psychologowie – naukowcy odpowiadają „za grzechy zaniedbania, za wielkie i mniejsze pytania, które pozostawiają bez odpowiedzi, za stereotypy i fałszywy obraz człowieka”<sup>45</sup>.

### Co mówią psychologowie na swój temat?

Dwóch współczesnych polskich psychologów wypowiada się:

- psycholog „w odróżnieniu od specjalisty z zakresu nauk ścisłych, «badacz» zajmujący się ludzkim zachowaniem przypomina czarownika, który za pomocą zaklęć potrafi sprawić, aby udały się plony lub spadł deszcz. (...) Aby uciszyć wątpliwości, niepokoje i poczucie winy, idzie się po linii najmniejszego oporu i rozbudowuje w nieskończoność sieć fikcji i kłamstw, coraz głośniejszym głosem mówiąc przy tym o dążeniu do obiektywności i poszukiwaniu prawdy”<sup>46</sup>;
- „uczony w naukach społecznych, mający niepewną i nieścisłą, przeważnie wysaną z palca wiedzę, a jednak zdolny wywierać na ludzi wpływ swoimi wystąpieniami, przypomina czarnoksiężnika, który dobiera słowa, nie ze względu ich użyteczność poznawczą, ale ze względu na zamierzony skutek, a potem wymyśla bajki mające dowieść prawdziwość tych słów i usprawiedliwić pozycję, jaką zajmuje w społeczeństwie”<sup>47</sup>;
- miejsce psychologów, którzy nie umieją skutecznie rozwiązywać problemów jednostki „zasiedlają cudotwórcy, prorocy, cyniczni oszuści, hochsztaplerzy i pseudonaukowcy”<sup>48</sup>.

Z uznaniem chylę głowę przed cytowanymi psychologami, za godny naśladowania samokrytycyzm, oby efektem tego było ukierunkowanie się psychologów na interdyscyplinarne podejście przy rozwiązywaniu złożonych problemów, występujących w zintegrowanej rzeczywistości, z którymi boryka się jednostka.

<sup>44</sup> T. Witkowski, *Zakazana psychologia*, tom I, *Pomiędzy nauką a szarlatanerią*, Wydano: Moderator, Taszów 2009, s. 370.

<sup>45</sup> Tamże, s. 370.

<sup>46</sup> S. Anderski, *Czarnoksiężstwo w naukach społecznych*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2002, s. 33.

<sup>47</sup> Tamże, s. 39.

## Czy jest powód, by obawiać się psychologii?

Pytanie sformułowane przez Elżbietę Kowalczyk: „Czy jest powód, by obawiać się psychologii? Nauki, która zdaniem niektórych (nie tylko) laików potrafi w tajemniczy i podstępny sposób wdrzeć się do pandemonium ludzkiego umysłu i duszy, odkrywając skrywane w nim, często wstydlive i trudne do zaakceptowania demony”<sup>49</sup>, budzi we mnie z jednej strony głębokie zaniepokojenie, z drugiej jako, że nie wierzę w demony kryjące w „pandemonium ludzkiego umysłu i duszy” – wywołuje rozbawienie.

Psychologii, która jest prawdziwą nauką nie należy się obawiać wówczas, gdy ze ścisłością obowiązującą w naukach ścisłych analizuje zjawiska i procesy, określa ich przyczyny, wtedy jest w stanie trafnie określić jakie oddziaływania na jednostkę będą „uruchomiły” w niej progresywne zachowania i stymulowały jej samorozwój.

Psychologii nie spełniającej wymogów prawdziwej nauki, należy się bać, ponieważ psycholog, którego Elżbieta Kowalczyk określa jako „mag”, a Stanisław Andreski nazywa „czarnoksiężnikiem”, jest osobą, „która w aurze pokazu iluzjonistycznego stara się wywrzeć wrażenie kogoś kto stoi ponad rzeczywistością, kto wie więcej, potrafi więcej, kto więcej rozumie, a towarzysząca temu pokusa bycia wszechmocnym jest ogromna”<sup>50</sup>. Tacy psychologowie mogą wyrządzić ludziom szukającym u nich pomocy krzywdę, mogą zwiększyć ich traumę, takich psychologów należy się bać.

Uważam, że psychologami magami są wszyscy ci psychologowie, którym nie udało się „opuścić”, już dziś zdezaktualizowanego paradygmatu klasycznego (który „umarł” śmiercią naturalną wraz z końcem drugiej wojny światowej<sup>51</sup>) i włączyć się w świat nowoczesnych naukowców, funkcjonujących w nowym paradygmacie cybernetycznym, respektujących zasady, reguły, teorie, metodologię itd. tego paradygmatu.

Czy naukowiec-psycholog może mieć dylemat jaką rolę „w relacji profesjonalnej przybrać – maga czy eksperta?”<sup>52</sup>. Z kontekstu wypowiedzi Elżbiety Kowalczyk jednoznacznie wynika, że optuje za ekspertem. Ale mam wątpliwości, co do tego, że psycholog-ekspert „w przeciwieństwie do maga, odwołuje się do rzetelnej wiedzy – bada, tłumaczy i wspomaga rozwój człowieka”<sup>53</sup>. Jeśli nie jest psychologiem funkcjonującym w paradygmacie cybernetycznym,

---

<sup>48</sup> T. Witkowski, *Zakazana psychologia*, tom II, Wydawnictwo CiS, Warszawa; Stare Groszki 2013, s. 8.

<sup>49</sup> E. Kowalczyk, *Człowiek, organizacja, kariera. Siła psychologii stosowanej*, Difin SA, Warszawa 2014, s. 9.

<sup>50</sup> Tamże, s. 9.

<sup>51</sup> Więcej na temat paradygmatów w: J. Wilsz, *Paradygmat systemowy – badania i metody systemowe*, [w:] *Kształcenie zawodowe: pedagogika i psychologia*, nr XIV, red. T. Lewowicki, J. Wilsz, I. Ziaziun i N. Nyczkało, Wydawnictwo Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, Częstochowa – Kijów 2012, s. 125-149.

<sup>52</sup> E. Kowalczyk, *Człowiek, organizacja...*, dz. cyt., s. 9.

<sup>53</sup> Tamże, s. 9.

nie jest ekspertem, bo ekspert, w każdej dziedzinie nauki, uwzględnia aktualny stan wiedzy naukowej. Tak więc żaden z polskich psychologów nie jest ekspertem, bo żaden nie funkcjonuje w paradygmacie cybernetycznym, niektórzy używają określeń cybernetycznych w celu sprawienia wrażenia, że są nowoczesnymi naukowcami.

Oczywiście rację ma E. Kowalczyk pisząc, że „obfitość badań empirycznych, koncepcji teoretycznych i nowe technologie umożliwiają coraz wnikliwsze poznawanie ludzi i ich wzajemnych relacji”<sup>54</sup>, ale pod warunkiem, że nie przechodzi się obok nich obojętnie, że nie pomija się teorii cybernetycznych. Poznanie nowych teorii wymaga dużego wysiłku intelektualnego, ale jest konieczne, bo wówczas pojawiają się nowe możliwości w zakresie rozwiązywania problemów jednostki. Niestety polscy psychologowie nie zauważają teorii cybernetycznych, czym pogłębiają kryzys w dziedzinie nauki, w której funkcjonują.

### **Czy psychiczny element tego świata istniejący w człowieku wymykała się ścisłym naukowym regułom i prawom?**

Zbigniew Zaleski wyraża opinię, że stałym wyzwaniem dla psychologów jest opisywanie rzeczywistości<sup>55</sup>, konstatuje, że „tam, gdzie zachodzą prawa fizyki, da się względnie łatwo zobaczyć, jaka jest rzeczywistość. Z psychiką człowieka jest trudniej. Procesy psychiczne są rzeczywiste, ale mało uchwytne dla opisu, dla ujęcia ich w reguły, tym bardziej matematyczne”<sup>56</sup>. Z. Zaleski stawia pytanie: „jakie te prawa są, na ile determinują nasze procesy psychiczne (...)”<sup>57</sup>. Prawa te zostały już określone w 1966 roku w cybernetycznej teorii systemów autonomicznych, można je poznać w publikacjach M. Mazura<sup>58</sup>.

Cybernetyka<sup>59</sup> udowadnia, że prawa fizyki, chemii i biologii obowiązują we wszystkich zjawiskach, a więc również zjawiskach zachodzących w ludzkiej psychice. Tak więc można

---

<sup>54</sup> Tamże, s. 10.

<sup>55</sup> Por. Z. Zaleski, *Psychologia lęku przed przyszłością*, Difin, Warszawa 2018, s. 10.

<sup>56</sup> Z. Zaleski, *Psychologia lęku...*, dz. cyt., s. 10.

<sup>57</sup> Tamże, s. 10.

<sup>58</sup> M. Mazur, *Cybernetyczna teoria układów samodzielnych*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1966; M. Mazur, *Cybernetyka i charakter...*, dz. cyt.; M. Mazur, *Cybernetyka a zarządzanie*, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Departament Szkolenia i Wydawnictw, Warszawa 1969.

<sup>59</sup> Następująco scharakteryzowałam cybernetykę: Cybernetyka jest nauką o sterowaniu. W jej zakres wchodzi wszystkie zagadnienia dotyczące sterowania, występującego prawie we wszystkich zjawiskach, zarówno tych, które można obserwować, jak i tych, które nie są dostępne dla obserwacji. Cybernetyka umożliwia syntezę zjawisk traktowanych dotychczas w rozproszeniu oraz możliwość uzyskania nowych narzędzi do rozwiązywania zagadnień dotyczących procesów sterowania, wprowadza metody traktowania rzeczywistości nadające się do stosowania w każdej monodyscyplinie konkretnej i wypełnia lukę między monodyscyplinami konkretnymi, z którymi łączy ją konkretność problematyki, a dyscyplinami abstrakcyjnymi, z którymi łączy ją ogólność problematyki. (źródło: J. Wilsz, *Cybernetyka kluczem do interdyscyplinarności*. Artykuł ten znajduje się w druku w monografii pokonferencyjnej wydawanej przez Fundację na rzecz promocji nauki i rozwoju TYGIEL, organizatora XI Interdyscyplinarnej Konferencji Naukowej „Interdyscyplinarność kluczem do rozwoju”, która odbyła

je ujęć w reguły i opisać matematycznie. Pozwolę sobie zwrócić uwagę Z. Zaleskiego i wielu innych, podobnie myślących psychologów, że M. Mazur w teorii systemów autonomicznych, opracował reguły funkcjonowania systemu autonomicznego, które odnoszą się do ludzkiej psychiki i opisał je matematycznie.

Nie jest więc naukową prawdą, by „psychiczny element tego świata istniejący w człowieku jakby wymykał się opisanym regułom i prawom, które muszą jakieś być”<sup>60</sup>.

Nurtują mnie pytania:

- Dlaczego przez ponad 50 lat, psychologowie ignorują teorie M. Mazura?
- Jakie działania należy podjąć, by psychologowie zainteresowali się teoriami cybernetycznymi?

Z przykrością stwierdzam, że wiele moich wysiłków skoncentrowanych na zwróceniu uwagi psychologów na cybernetyczną teorię systemów autonomicznych i wynikające z niej implikacje, jak na razie nie przyniosły oczekiwanego efektu. Wywołuje to u mnie uczucie pesymizmu. Ale jako realistka, wierząca, że postępu w nauce w dłuższej perspektywie czasowej nic nie jest w stanie zahamować, jestem optymistką, nie oczekującą na cud, ale na nieuchronność postępu w nauce, gdyż warunkuje on progresywne zmiany we wszystkich dziedzinach ludzkiego życia.

### **Czy to, jak człowiek realizuje swoje zadania życiowe zależy od tego, jaki jest ten człowiek?**

Pragnieniem wszystkich ludzi bez względu na osobowość, wykształcenie, pozycję zawodową i społeczną itd. jest trafne przewidywanie zachowań innych ludzi. Jeśli znamy tych ludzi<sup>61</sup> i jesteśmy z nimi we wzajemnej relacji, powinniśmy umieć scharakteryzować rodzaj oddziaływania kierowanego do nich, które spowoduje ich określone zachowanie.

Na pytanie: Jaki jest człowiek? Podstawowa wiedza cybernetyczna pozwala najogólniej odpowiedzieć: człowiek jest taki, jaka jest jego osobowość, a więc jakie są jego cechy osobowości, będące wrodzonymi predyspozycjami oraz cechy nabyte w procesie wychowania, nauczania i samodoskonalenia oraz wewnętrzny mechanizm zgodnie, z którym docierające bodźce przekształca w reakcje. A zachowanie człowieka jest funkcją jego osobowości i sytuacji, w jakiej się znajduje.

---

się w Lublinie w dniach 23-24 marca 2019 roku. Artykuł ten znajduje się na stronie internetowej <http://www.jolantawilisz.pl> w linku „Publikacje do pobrania” pozycja 50).

<sup>60</sup> Z. Zaleski, *Psychologia lęku...*, dz. cyt., s. 10.

<sup>61</sup> Pisząc znamy mam na myśli przede wszystkim znajomość wartości ich stałych indywidualnych cech osobowości – na co pozwala wiedza cybernetyczna.

Czesław Czabała i Sylwia Kluczyńska we wstępie do redagowanej przez siebie monografii podkreślają, że ukazuje ona „**nie to, jaki jest człowiek, ale to, jak realizuje swoje zadania życiowe (...)**”<sup>62</sup>.

Chciałabym spytać: Czy według autorów tekstów zamieszczonych w książce Cz. Czabały i S. Kluczyńskiej, sposób realizacji działań życiowych przez człowieka nie zależy od tego jaki jest ten człowiek, a więc jaka jest jego osobowość?

Dla mnie oczywiste jest, że to, jak człowiek realizuje swoje zadania życiowe zależy od jego osobowości.

Jeśli chodzi o badania omawiane we wspomnianej monografii nasuwają się pytania:

- Czemu ma służyć ukazywanie tego, jak człowiek realizuje swoje zadania życiowe?
- Czy temu, by dokonać porównania z tym, jak swoje zadania życiowe realizują inni ludzie?
- Czy temu, by porównać, w jaki sposób wcześniej realizował stojące przed nim zadania?
- Czy też temu, by określić w jaki sposób mógłby lepiej realizować stojące przed nim zadania życiowe w przyszłości?

Dla mnie interesujące byłyby odpowiedzi na następujące pytania: Czy zadanie, którego realizacji podjął się człowiek jest właściwe ze względu na jego osobowość? i pytanie, na które odpowiedź byłaby prognozą: Jakie zadania do realizacji są właściwe dla osoby o określonej osobowości?

Oczywiście ludzie podejmują się realizacji zadań niewłaściwych ze względu na swą osobowość. Podejmują taką decyzję pod wpływem presji ze strony innych osób, albo też jest to ich decyzja własna, będąca efektem braku znajomości własnej osobowości, a konsekwencją tej decyzji są niezadowolające rezultaty realizowanych zadań.

Reasumując powyższe rozważania można stwierdzić, że warunkiem koniecznym optymalnej gospodarki własnym kapitałem intelektualnym oraz kapitałem intelektualnym innych ludzi jest znajomość osobowości: własnej oraz innych osób.

### **Mity kultywowane przez psychologię**

M. Mazur zwraca uwagę, odnośnie ludzkiej natury „namnożyło się wiele mitów, w tym również pochodzących z prywatnych, jednoosobowych doktryn na temat «wizji człowieka»

---

<sup>62</sup> Cz. Czabała, S. Kluczyńska, *Wprowadzenie*, [w:] *Poradnictwo psychologiczne*, red. Cz. Czabała, S. Kluczyńska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2015, s. 15.

jakie miewają poszczególni ludzie”<sup>63</sup>. Jednoosobowe doktryny na temat „wizji człowieka” mają psychologowie. Są to następujące mity:

- można wyodrębnić niematerialnego „ducha” i materialne „ciało”. Mit ten jest efektem błędnego przekonania, że istnieje podział na procesy fizyczne, czyli materialne i na procesy psychiczne, czyli niematerialne, co nie jest prawdą, ponieważ procesy psychiczne zachodzące w człowieku są zawsze procesami informacyjno-energetycznymi;
- osobowość człowieka i mechanizm ludzkiej psychiki można poznać obserwując zachowania człowieka. Nie jest to prawdą, ponieważ na podstawie obserwacji zachowań, czyli reakcji człowieka, ani/oraz na podstawie obserwacji bodźców docierających do niego z otoczenia, nie można określić wewnętrznego mechanizmu ludzkiej psychiki, będącego mechanizmem sterowniczym, który nie jest dostępny dla obserwacji, a właśnie dzięki niemu dokonuje się transformacja bodźców w reakcje;
- wszystkie cechy człowieka można zmieniać, wywierając na niego odpowiedni wpływ, np. wychowawczy. Nie jest to prawdą, ponieważ człowiek musi mieć cechy niezależne od otoczenia, dzięki którym będzie w stanie przeciwstawić się niekorzystnym dla siebie wpływom docierającym z jego otoczenia;
- reakcje człowieka zależą wyłącznie od bodźców, co twierdzi część psychologów. Wywodem przeprowadzonym w tym artykule uzasadniłam, że tak nie jest. Mit ten mówiący, że uwarunkowania środowiskowe są jedynym wyznacznikiem zachowania został sformułowany w koncepcji behawiorystycznej; behawiorysty pomijają to, co dzieje się wewnątrz organizmu, gdyż procesy pośredniczące między bodźcami i reakcjami uważają za nieistotne, człowieka traktują jako system zewnątrzsterowalny, kontrolowany przez świat zewnętrzny;
- psychologia jest w stanie odpowiedzieć na pytania: „Kim jest człowiek?”. Treść artykułu podważa ten mit, właściwymi pytaniami, na które może odpowiedzieć nauka badająca człowieka są pytania: „Jakim musi być człowiek?” i „Jak działa człowiek?”;
- zdolność myślenia ma tylko człowiek. Nie jest to prawdą, gdyż zdolność myślenia będącą zdolnością przetwarzania informacji mają wszystkie żyjące

---

<sup>63</sup> M. Mazur, *Cybernetyka i charakter...*, dz. cyt., s. 15.

organizmy, gdyż są one podobnie jak człowiek, przypadkami szczególnymi systemu autonomicznego oraz maszyny samodzielne posiadające homeostat;

- **o s o b y s t a r s z e s ą j a k d z i e c i.** Nie jest to prawdą, ponieważ dzieci mające wysoką jakość tworzywa swego organizmu w związku z czym mają dużą podatność, która na przestrzeni całego życia, w związku z procesem starzenia maleje, z tego samego powodu mają małą tolerancję, która z upływem czasu rośnie. Dlatego też dzieci dobrowolnie nie akceptują zbyt wielu sytuacji, ale pod wpływem przymusu okazują uległość. Osoby starsze odwrotnie, z powodu niskiej jakości tworzywa organizmu mają małą podatność i dużą tolerancję, wynika z tego, że dobrowolnie zgadzają się na wiele rzeczy, są elastyczne, natomiast łatwo nie ulegają wywieranemu na nich przymusowi. Ponadto dzieci mają zupełnie inną emisyjność niż osoby starsze. Większość dzieci ma dużą emisyjność dodatnią, a bardzo wiele osób starszych ma dużą emisyjność ujemną – w związku z czym te dwie grupy osób mają zupełnie inne dążenia, pragnienia, potrzeby, inną wewnętrzną motywację do podejmowania zupełnie innych działań;
- **c e c h y c z ł o w i e k a d o r o s ł e g o:** wyobraźnia bardziej twórcza, bardziej rozwinięty krytycyzm, skłonność do ryzyka i odwagi, lepsza pamięć u dorosłych niż u osób młodych<sup>64</sup>. Nie jest to prawdą.

Co degraduje te mity? Mity te degraduje nauka interdyscyplinarna – cybernetyka, dzięki stworzonym w jej ramach teoriom, główną zasługę w tym zakresie należy przypisać cybernetycznej teorii systemów autonomicznych przedstawiającej między innymi wewnętrzne sterownicze mechanizmy funkcjonowania człowieka oraz jego wewnętrzną strukturę.

Humanizm cybernetyki polega właśnie na tym, że obala mity na temat człowieka<sup>65</sup>.

### **Zakończenie – znaczenie psychologii w wojnie informacyjnej**

Jednym z najważniejszych argumentów przemawiających za „u c y b e r n e t y c z n i e - n i e m” psychologii jest wszechobecna wojna informacyjna.

Narzędziem, które jest wykorzystywane do ataków w tej wojnie są informacje, które dezinformują i manipulują społeczeństwem, polem walki jest umysł człowieka, jego mentalność

---

<sup>64</sup> Wyszczególnione cechy osób dorosłych z punktu widzenia koncepcji stałych indywidualnych cech osobowości, skomentowałam (w: J. Wilsz, *Teoria pracy...*, dz. cyt., s. 21, 253-256) wykazując, że opinie andragogów na temat cech osób dorosłych należy „między bajki włożyć” – po prostu są one kolejnymi mitami powtarzanymi przez większość andragogów, którzy opierają się na psychologii.

i świadomość. W wojnie informacyjnej walczy się o podporządkowanie sobie społeczeństw kłamstwem, fałszywymi narracjami, tendencyjną propagandą, mającą na celu wywoływanie i utrzymywanie stanu chaosu i konfliktu, powodowanie podziałów, antagonizowanie społeczeństwa. Wpływanie na sferę kognitywną/poznawczą/mentalną ma spowodować określone zachowania i postawy ofiary a także zaburzyć jej funkcje poznawcze, aby nie była w stanie prawidłowo ocenić rzeczywistości. Wykorzystywane są do tego osiągnięcia nauk psychologicznych, podporządkowane celom infoagresora, w celu wpłynięcia na opinie, uczucia, postawy i zachowania indywidualnych osób i społeczeństw, mają spowodować zmianę ich kierunków myślenia i działania, utrwalić szkodliwe stereotypy myślenia i spowodować pożądane przemiany ideologiczno-psychologiczne w ich osobowości<sup>66</sup>.

Infoaresorzy są wysokiej klasy specjalistami z dziedziny psychocybernetyki i socjocybernetyki. Wiedza z tych dziedzin decyduje o zwycięstwie infoagresora, a brak takiej wiedzy u infoofiary przesądza o jej porażce.

Psychologia cybernetyczna jest więc w wojnie informacyjnej czynnikiem pierwszoplanowym i decydującym o losach ludzi, społeczeństw i państw.

## **Bibliografia**

- Anderski S., *Czarnoksiężstwo w naukach społecznych*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2002.
- Bertalanffy L. von, *Ogólna teoria systemów. Podstawy, rozwój, zastosowania*, tłum. E. Woydyłło-Woźniak, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1984.
- Czabała Cz., Kluczyńska S., *Wprowadzenie*, [w:] *Poradnictwo psychologiczne*, red. Cz. Czabała, S. Kluczyńska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2015.
- Gitling M., *Człowiek w organizacji. Ludzie – struktury – organizacje*, Difin, Warszawa 2013.
- Grajdek G., *Motywowanie jako element procesu zarządzania zasobami ludzkimi w organizacji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2015.
- Grzebyk M., Pierścieniak A., Filip P., *Gospodarowanie kapitałem ludzkim w organizacji... w kierunku poprawy efektywności pracy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2014.
- Hall C.S., Lindzey G., *Teorie osobowości*, tłum. J. Kowalczevska, J. Radzicki, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001.
- Kowalczyk E., *Człowiek, organizacja, kariera. Siła psychologii stosowanej*, Difin SA, Warszawa 2014.

---

<sup>65</sup> J. Wilsz, *Cybernetyka kluczem do interdyscyplinarności*, s. 17. Artykuł ten znajduje się na stronie internetowej <http://www.jolantawilsz.pl> w linku „Publikacje do pobrania” pozycja 50).

<sup>66</sup> Por. *Cybernetyczna teoria systemów autonomicznych i jej implikacje dla bezpieczeństwa jednostki*, [w:] *Nauka i praktyka bezpieczeństwa*. Księga pamiątkowa Leszka Fryderyka Korzeniowskiego, profesora Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, red. A. Kozera – E. Sadowska, s. 45-66. Wydawnictwo EAS, Kraków 2019, s. 54-63. Artykuł ten znajduje się na stronie internetowej <http://www.jolantawilsz.pl> w linku „Publikacje do pobrania” pozycja 52.



- Koziński J., *Człowiek wielowymiarowy*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 1996.
- Koziński J., *Koncepcje psychologiczne człowieka*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 1996.
- Malewski M., *Teorie andragogiczne. Metodologia teoretyczności dyscypliny naukowej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1998.
- Mazur M., *Cybernetyczna teoria układów samodzielnych*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1966.
- Mazur M., *Cybernetyka a zarządzanie*, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Departament Szkolenia i Wydawnictw, Warszawa 1969.
- Mazur M., *Cybernetyka i charakter*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1976.
- Moczyłowska J.M., Kowalewski K., *Nowe koncepcje zarządzania ludźmi*, Delfin, Warszawa 2014.
- Mroccka K., *Wpływ polityki zarządzania zasobami ludzkimi w służbie cywilnej na funkcjonowanie państwa*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2015.
- Oleksyn T., *Zarządzanie zasobami ludzkimi w organizacji*, Wydane: Wolters Kluwer S.A., Warszawa 2014.
- Pankalla A., *Neo i Psyche. Perspektywa psycho-kulturowa*, [w:] Z.W. Dudek, A. Pankalla, *Psychologia kultury. Doświadczenia graniczne i trans kulturowe*, Wydawnictwo Psychologii i Kultury, Warszawa 2008.
- Penc J., *Nowe zarządzanie w nowej gospodarce*, SLG International Training Center, Warszawa 2010.
- Rathus S.A., *Psychologia współczesna*, tłum. Bogdan Wojciszke, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2006.
- Schultz D.P., Schultz S.E., *Historia współczesnej psychologii*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008.
- Staś-Romanowska M., *O metodzie jakościowej w kontekście rozważań nad tożsamością psychologii*, [w:] *Metody jakościowe w psychologii współczesnej*, red. M. Staś-Romanowska, Wydaw. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2000.
- Szaniawski I., *Zawód i praca między diagnozą a prognozą*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1976.
- Szymański J.M., *Logika społecznych systemów działania. Krótka charakterystyka*, [w:] „Zeszyty Naukowe”, seria: *Cybernetyka wiedzy i technologia edukacyjna*, red. J. Tchórzewski, Wyższa Szkoła Rolniczo-Pedagogiczna w Siedlcach, Siedlce 1993.
- Turner J.H., *Struktura teorii socjologicznej*, tłum. J. Szmatka, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 2004.
- Wilsz J., *Cybernetyczna teoria systemów autonomicznych i jej implikacje dla bezpieczeństwa jednostki*, [w:] *Nauka i praktyka bezpieczeństwa*. Księga pamiątkowa Leszka Fryderyka Korzeniowskiego, profesora Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, red. A. Kozera – E. Sadowska, Wydawnictwo EAS, Kraków 2019.
- Wilsz J., *Cybernetyka kluczem do interdyscyplinarności*, [w:] *Interdyscyplinarność kluczem do rozwoju*, Wydawnictwo Fundacji Tygiel, Lublin 2019.
- Wilsz J., *Interdyscyplinarność naukowców funkcją integracji w nauce*, „Życie Szkoły Wyższej” 1989, nr 3, R. XXXVII.

- Wilsz J., *Kapitał intelektualny przedsiębiorstwa w kontekście stałych indywidualnych cech osobowości pracowników*, „Studia Ekonomiczne”, Zeszyty Naukowe Wydziałowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, nr 110, 2012.
- Wilsz J., *Paradygmat systemowy – badania i metody systemowe*, [w:] *Kształcenie zawodowe: pedagogika i psychologia*, nr XIV, red. T. Lewowicki, J. Wilsz, I. Ziaziun i N. Nyczkało, Wydawnictwo Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, Częstochowa – Kijów 2012.
- Wilsz J., *Rola właściwości sterowniczych przy rozwiązywaniu problemów kadrowych*, „Humanizacja Pracy” 1987, nr 3.
- Wilsz J., *Teoria pracy. Implikacje dla pedagogiki pracy*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2009.
- Wilsz J., *Wpływ czynnika ludzkiego na operacje dokonywane w ramach zapewnienia bezpieczeństwa informacji w firmach*, [w:] *Ochrona informacji niejawnych, biznesowych i danych osobowych*, materiały XII Kongresu, Katowice 2016.
- Witkowski T., *Zakazana psychologia*, tom I, *Pomiędzy nauką a szarlatanerią*, Wydano: Moderator, Taszów 2009.
- Witkowski T., *Zakazana psychologia*, tom II, Wydawnictwo CiS, Warszawa; Stare Groszki 2013.
- Zaleski Z., *Psychologia lęku przed przyszłością*, Difin, Warszawa 2018.

<https://encyklopedia.pwn.pl/szukaj/nauka%20empiryczna.html>

<https://www.jolantawilsz.pl>